numer 50 (4/2014)

Oryginalne zdjęcia, żywy nieprzegadany opis, ciekawostki historyczne i topograficzne. Galeria najstromszych tatrzańskich turni tworzy temat numeru jesiennych „Tatr". Materiał ten jest efektem wypraw fotograficzno-wspinaczkowych autora oraz pracowitego wyszukiwania informacji w literaturze górskiej i innych źródłach.

Piotr Drożdż, autor wspomnianej galerii, wybrał dziewięć spośród wielu tatrzańskich strzelistych obiektów, zaczynając od Mnicha, a kończąc na Szarpanych Turniach. Są cztery po stronie polskiej, cztery – po słowackiej i jeden na granicy obu państw.

Z tatrzańską strzelistością wiąże się też podsumowanie letniego sezonu taternickiego, przygotowane z wielką dokładnością i rzetelnością przez Adama Śmiałkowskiego. Z samego doboru opisywanych dokonań wspinaczkowych można wnioskować pośrednio, że dla autora tekstu to, o czym pisze, nie jest tylko i wyłącznie sportem w czystej postaci.

Część przyrodnicza kwartalnika bogata jest tym razem w obserwacje florystyczne. Odkryte zostały egzemplarze roślin uważanych w Tatrach za wymarłe lub za relikt okresu cieplejszego, sprzed siedmiu tysięcy lat. Trwa też ekspansja gatunków obcych. Okratek australijski, egzotyczny grzyb o wyglądzie jakby z piekła rodem, był już zauważony na Polanie Chochołowskiej, o czym pisaliśmy w 2013 r., pojawił się teraz na Brzanówce koło Zazadniej. Sporo jest o niedźwiedziach, o których wiemy coraz więcej dzięki obrożom z nadajnikami. Pod koniec tego lata grasowały intensywniej niż zwykle na polach z owsem, pszenicą lub kukurydzą, bo... borówki na górskich halach nie były dość słodkie z powodu pochmurnego, deszczowego sezonu.

W dziale historycznym piszemy o hucznym otwarciu pensjonatu Modrzejów w Zakopanem przed stu trzydziestu laty. I o tym, że w czasie tej uroczystości Helena Modrzejewska, słynna już wówczas aktorka, poznała „szczupłego młodzieńca lat dwudziestu jeden" – Ignacego Paderewskiego. Mamy też tekst o tym, jak Joseph Conrad w lecie 1914 r. utknął w Zakopanem z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej. Jako obywatel brytyjski, tylko dzięki galicyjskiemu kumoterstwu i pomocy ambasadora Stanów Zjednoczonych w Wiedniu, uniknął kilkuletniego internowania na terenie Austro-Węgier, wrogiego wobec Anglii mocarstwa.

Interesujący jest wywiad ze Stanisławem Bielem. Nestor polskiego taternictwa, liczący 85 lat, z niebywałą skrupulatnością opowiada o swoich przygodach górskich, czasem aż trudnych do wyobrażenia.

Publikujmy też kilka wyrazistych wypowiedzi na temat etosu ludzi gór, sprowokowanych kuriozalnym wywiadem Jacka Hugo-Badera z prof. Jackiem Hołówką („Gazeta Wyborcza", 16–17 sierpnia 2014 r.). Oprócz tego mnóstwo różnorodnych tematycznie materiałów związanych bezpośrednio lub pośrednio z Tatrami.

Redakcja

Numer 50 w sklepie internetowym.